

Enej, Idealny Sen

lalala lalalaj lala
lalala lalalaj lala

Chodź tu, bo jesteś taka piękna
Chodź tu, bo znamy się od dziecka
Za sto mych róż
Kochanie z Tobą chcę doczekać jutra

Hej, hej
Ściągasz moją bluzkę
Hej, hej
Dwie głowy na poduszce
I w noc
I w dzień
Kochanie proszę nie budź mnie gdy usnę
Bo w głowie mam kosmos
W ręku mam gwiazdny pył
Przy Tobie nie czuję się dziwny
Przy Tobie kochanie nawet mogę być kimś innym

Bo miałem kiedyś idealny sen
Taki prawie nierealny
Że noc taka piękna
Taka niepewna jutra
Bo miałem kiedyś idealny sen
Taki prawie nierealny
Że noc taka piękna
Taka niepewna jutra
Kochanie śpię do jutra!

Twój duch znów puka w moje okna
Twój duch bardzo chce tu zostać
Co z tego, że kochanie wymyśliłem Cię od podstaw

Hej hej
Dwie kawy do południa
Hej hej
Więcej gości nie wpuszczam
Dam ci swój klucz
Kochanie proszę nie budź mnie gdy usnę
Bo w głowie mam kosmos
W ręku mam gwiazdny pył
Przy Tobie nie czuję się dziwny
Przy Tobie kochanie nawet mogę być kimś innym

Bo miałem kiedyś idealny sen
Taki prawie nierealny
Że noc taka piękna
Taka niepewna jutra
Bo miałem kiedyś idealny sen
Taki prawie nierealny
Że noc taka piękna
Taka niepewna jutra
Kochanie śpię do jutra!

lalala lalalaj lala
lalala lalalaj lala

Kochanie śpię do jutra!

Wtuleni Ty i ja w objęciach Saturna
Mówiłaś mi że noc, noc będzie taka cudna
Mówiłaś mi że cudna, i dumna, i ładna i schludna
Wtuleni Ty i ja w objęciach Saturna

Mówiłaś mi że noc, noc będzie taka cudna
Mówiłaś mi że cudna, i dumna, i ładna i schludna
Kochanie śpię do jutra!

Bo miałem kiedyś idealny sen
Taki prawie nierealny
Że noc taka piękna
Taka niepewna jutra
Bo miałem kiedyś idealny sen
Taki prawie nierealny
Że noc taka piękna
Taka niepewna jutra
Kochanie śpię do jutra!